

## **Wstęp historyczny po Mszy św. 12 lipca 2021 r. przed Pomnikiem Ofiar Pacyfikacji Wsi Szarajówka.**

Czcigodni Księża Celebransi, Szanowni Przedstawiciele Władz cywilnych i wojskowych,  
Mieszkańcy i Kombatanci, droga Młodzieży!

*„W trzydziestym dziewiątym zapalił się świat,  
dwóch lotrów nas zmoгло przymierze  
i Polska – jak Chrystus – krwawiła sześć lat -  
w najświętszej – za Wolność – ofierze...”*

Do tradycyjnych cech polskiego narodu: umiłowania wolności, przywiązania do wiary Ojców, zdolności do poświęceń, bohaterstwa i męstwa – historia ostatnich trzech wieków dopisała jeszcze jedną cnotę – PAMIĘĆ.

PAMIĘĆ o naszej chlubnej, ale i tragicznej przeszłości, o bohaterskich obrońcach Ojczyzny i męczennikach narodowej sprawy oraz o tysiącach cywilnych, bezbronnych ofiar zbrodni dokonanych przez niemieckich i sowieckich najeźdźców z Zachodu i Wschodu.

Ale Pamięć jest nie tylko piękną cechą i cnotą, lecz również moralnym i patriotycznym obowiązkiem każdego, świadomego naszej przeszłości Polaka.

Dlatego w kolejne rocznice najważniejszych wydarzeń z minionej przeszłości gromadzimy się w kościołach, kaplicach i na cmentarzach, przed pomnikami i tablicami pamiątkowymi – miejscami pamięci narodowej, aby wspólną modlitwą za ich dusze i refleksyjnym wspomnieniem oddać hołd bohaterskim obrońcom Ojczyzny i wszystkim ofiarom wojny i podwójnej okupacji, którzy zginęli z rąk okupantów dlatego tylko, że byli Polakami i nieśli pomoc potrzebującym rodakom, jak czynili to powszechnie mieszkańcy polskich wsi.

Podpisany w Moskwie, 23.sierpnia 1939 r. pakt o nieagresji Ribbentrop – Mołotow, w tajnym protokóle zakładał IV. ( czwarty ) rozbiór Polski i wykreślenie jej z map Europy i świata, jak 144 lata wcześniej – III rozbiór Polski w 1795 roku.

Rozpętana I. i 17. września 1939 r. przez hitlerowskie Niemcy i stalinowski ZSRR ( Związek Sowiecki ) - zbójczą napaścią na Polskę, II wojna światowa – pozbawiła nasz kraj połowy terytorium z 11. milionami mieszkańców, tj. 22% obywateli i spowodowała zniszczenia ogromnej ilości obiektów materialnych, zniszczenia wielu miast i spalenia 817 wsi, utratę bezcennych zabytków, dóbr kultury i dzieł sztuki – 500 tys. zrabowanych przez wrogów. W wyniku działań wojennych, w tym bombardowań, zginęły tysiące obywateli miast, miasteczek i wsi. Oprócz zbombardowanego rankiem 1. września 1939 roku miasteczka Wieluń, jedną z pierwszych ofiar bestialskiej i okrutnej polityki niemieckiego terroru stała się lubelska wieś Szczuczki w gminie Wojciechów.

Pod koniec kampanii wrześniowej dotarli tu polscy żołnierze. Na wieść o upadku Stolicy rozbroili się we wsi. Broń i amunicję zakopali w pobliskim lesie, lecz w samych Szczuczkach zostawili samochody i w cywilnych ubraniach opuścili wieś.

1. października 1939 r. do wsi wkroczyli Niemcy. Ich zainteresowanie wzbudziły pojazdy wojskowe. Zażądali od mieszkańców wydania broni i amunicji. Po odmownej odpowiedzi - bo przecież ludność ich nie posiadała – żołnierze Wehrmachtu otoczyli wieś, wypędzili z domów wszystkich 47. mężczyzn, zatrzymali też wracających do domu

żołnierzy WP.

Wszystkich ich – w sumie 84 ( 102 lub 104 ) - zapędzili do budynku miejscowej szkoły, który zamknięto, ostrzelano i podpalono. Tylko część pomordowanych udało się rozpoznać i pochować na okolicznych cmentarzach. Był to pierwszy na Lubelszczyźnie masowy mord ludności polskiej dokonany przez niemieckich najeźdźców.

Nasilający się ruch oporu ze strony Polskiego Państwa Podziemnego i jego żołnierzy: Służby Zwycięstwu Polski, Związku Walki Zbrojnej, Armii Krajowej oraz Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił Zbrojnych i innych formacji niepodległościowych – skłonił władze okupacyjne do zaostrożenia akcji pacyfikacyjnych wielu polskich wsi w latach 1943 – 1944 na terenie całego Kraju.

18. maja 1943 r. niemiecka żandarmeria i SS Galizien ( Ukraińców z UPA-OUN /Ukraińskiej Powstańczej Armii – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów/) dokonały okrutnego mordu na mieszkańcach wsi Szarajówka: 58 osób spalono, 9 zastrzelono z 27 rodzin za pomoc polskim partyzantom. Dziś Ich wspominamy modlitwą i czcimy.

12. lipca 1943 r. niemieccy okupanci rozpoczęli pacyfikację wsi Michniów w województwie świętokrzyskim. Mieszkańcy tej wsi – za pomoc niesioną partyzantom – zostali w ciągu dwóch dni w okrutny sposób zamordowani przez spalenie żywcem około 100 osób, a wieś legła w gruzach.

Datę tych wydarzeń uznano za symboliczny dzień pamięci zamordowanych mieszkańców polskiej wsi. W roku 2017 sejm Rzeczypospolitej Polskiej uchwalił Ustawę ustanawiającą tę datę Świętem Państwowym – jako Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej.

Podobny los – jak wspomniane Szczuczki, Szarajówka i Michniów spotkał wiele innych miasteczek i wsi polskich.

Wczoraj – 11 lipca – obchodziliśmy Narodowy Dzień Pamięci Ludobójstwa dokonanego przez ukraińskich nacjonalistów na ludności polskiej Wołynia. 78. lat temu miała miejsce „Rzeź Wołyńska”. Oddziały UPA-OUN – 11 lipca 1943 r, w okrutny sposób zamordowały kilkanaście tysięcy mieszkańców 99 polskich wsi, dając początek masowych mordów na Kresach Południowo-Wschodnich, które trwały do 1945 roku.

Wielką tragedią była akcja wysiedleńcza ludności Zamojszczyzny oraz los kilkudziesięciu tysięcy polskich dzieci, wywiezionych do Rzeszy i poddanych germanizacji, z których nieliczne powróciły do Polski po zakończeniu wojny i kapitulacji Niemiec.

W dniu 2 lutego 1944 r. oddziały SS i Wehrmachtu , SS Galizien ( Ukraińców ) i żandarmerii – w sile ponad 2 tysięcy ludzi – dokonały pacyfikacji 5 wsi polskich: Borowa, Szczecyna, Łązka Zaklikowskiego, Łązka Chwałowskiego i Wólki Szczeckiej. Zginęło ponad 1000 osób – mężczyzn, kobiet i dzieci. W samym Borowie zamordowano około 300 osób i spalono całą wieś – 280 budynków mieszkalnych i gospodarczych. Ocalały tylko 4 domy i kościół.

Na cmentarzu w Borowie znajduje się wspólna mogiła 806 ofiar pacyfikacji tych 5 wsi. Na cmentarzach w dwóch innych wsiach spoczywają pozostałe ofiary tego okrutnego mordu.

Była to zemsta Niemców za przebywanie na tym terenie oddziałów partyzanckich, głównie Narodowych Sił Zbrojnych. Do akcji użyto broni ciężkiej – dział i pojazdów opancerzonych. Akcję pacyfikacji Niemcy rozpoczęli od ostrzału artyleryjskiego wsi.

Wieś polska – mimo groźących represji i prześladowań – wykazała się odwagą i patriotyzmem przez cały okres niemieckiej okupacji.

Jej mieszkańcy, pamiętając o tradycji walk narodowo – wyzwoleniczych ich przodków, należeli do wielu ugrupowań konspiracyjnych: Armii Krajowej, Batalionów Chłopskich, Narodowych Sił zbrojnych. Żywili mieszkańców miast, partyzantów i pomagali przetrwać Żydom. Za tę patriotyczną postawę zapłacili ogromną cenę – więzienia, obozy koncentracyjne, pacyfikacje, aż po najwyższą ofiarę – utratę życia przez męczeńską, okrutną śmierć – spalenie.

„Jeszcze Polska nie zginęła, kiedy my żyjemy...” - ze słowami hymnu na ustach i uczuciem miłości Ojczyzny w sercach – liczne, kolejne pokolenia Polaków podejmowały walkę o niepodległość naszej Ojczyzny i w jej obronie. Broniąc Kraj przed najeźdźcami z Zachodu i Wschodu Polska nie zginęła i jest nadal na mapie Europy i świata – jako niezwykła oaza Wiary, Wolności, Sprawiedliwości i Patriotyzmu, ale też jako niezniszczalne dzieło Bohaterów i Męczenników.

Dziś – po raz kolejny – obchodzimy Dzień Walki i Męczeństwa Wsi Polskiej – zgromadzeni w tutejszym kościele i przed tym Pomnikiem i Cmentarzykiem – w symbolicznym miejscu tragedii mieszkańców wsi Szarajówka – czcimy modlitwą i wspomnieniem tragedię tej bohaterskiej i męczeńskiej polskiej wsi sprzed 78. lat.

Naszą obecnością, pamięcią i postawą spełniamy patriotyczny i moralny obowiązek, oddając cześć i składając hołd ofiarom zbrodni niemieckiego okupanta – jako dowód naszej pamięci i czci. GLORIA VICTIS!

Rozpocząłem moje przemówienie pierwszą strofą poematu „Tragiczny Wrzesień i Polska Golgota Wschody”.

Zakończę je strofami modlitwy o poematu „Rzeczpospolita – moja Ojczyzna”:

*„Gdzie taki drugi naród w całym świecie,  
który swą piersią, mieczem i puklerzem,  
broniąc Wolności – całe tysiąclecie -  
stał się Najświętszej Maryi Rycerzem...”*

*I z Jej imieniem w bój ruszył, przed zgonem  
do Niej stał modły: „Pod Twoją obronę...”  
Za wierną służbę – Panie Jezu Chryste -  
daj swym rycerzom życie wiekuiste...*

*I usłysz nasze pokorne błaganie:  
Ojczyznę wolną pobłogosław Panie.  
Niechaj rozgłoszą niebiańscy Anieli,  
że ...”Semper Tua Polonia fidelis!”*

Przewodniczący Wojewódzkiej Rady Kombatanckiej w Lublinie  
major Bogdan Walas

„Semper Tua Polonia fidelis” - Wasza Polska zawsze wierna